



Sygn. akt III KK 477/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSA del. do SN Ewa Plawgo (sprawozdawca)

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

w sprawie D. P.

oskarżonej z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 maja 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 lipca 2016 r., sygn. akt II Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K (...),

**1) uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W. i sprawę przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**

**2) zarządza zwrot oskarżycielowi prywatnemu L. K. uiszczonej opłaty od kasacji w wysokości 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

D. P. została oskarżona o to, że w okresie od dnia 20 stycznia 2013 r. do dnia 17 lutego 2015 r. podczas rozpraw i postępowań w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w W., III Wydziałem Rodzinnym i Nieletnich oraz Sądem Okręgowym w W., V Wydziałem Cywilnym Rodzinnym w obecności osób trzecich wielokrotnie publicznie zniesławiała L. K., pomawiając go o molestowanie seksualne swoich wspólnych dzieci i znęcanie się nad nimi, tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 r. (sygn. akt II KK (...)) uznał oskarżoną za winną tego, że w okresie od dnia 20 stycznia 2013 r. do dnia 17 lutego 2015 r. w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w W. oraz Sądem Okręgowym w W. pomówiła L. K. o molestowanie seksualne wspólnych małoletnich dzieci oraz znęcanie się nad dziećmi przez ich ojca, czyli o postępowanie, które mogło poniżyć oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej, tj. popełnienia występku z art. 212 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 212 § 1 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 30 zł; a na podstawie art. 212 § 3 k.k. orzekł od oskarżonej nawiązkę w kwocie 500 zł na rzecz fundacji „A.”; orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonej apelacją zwróconą przeciwko całości wyroku. Obrońca wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na mylnym uznaniu, iż zachowanie oskarżonej podyktowane było zamiarem poniżenia oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej w sytuacji, gdy w rzeczywistości oskarżona swoim działaniem, jako przedstawicielka ustawowa małoletnich dzieci stron, zmierzała do obrony ich dobrze pojętego interesu prawnego i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego jej rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu.

Sąd Okręgowy w W. po rozpoznaniu tej apelacji, wyrokiem z dnia 21 lipca 2016 r. (sygn. akt II Ka (...)) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną D. P. od popełnienia zarzucanego jej czynu, rozstrzygając w pkt 2 wyroku o kosztach procesu.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w W. wywiódł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Zaskarżył tenże wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej, zarzucając na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 212 § 1 k.k. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie w ustalonym stanie faktycznym, że oskarżona działała w ramach pozaustawowego kontraktu dozwolonej krytyki, podczas gdy w świetle orzecznictwa sądowego i prawidłowej wykładni naruszonego przepisu działanie oskarżonej nosiło cechy bezprawności z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego, nieprawdziwość stawianego zarzutu oraz działanie wyłącznie w celu zdyskredytowania oskarżyciela prywatnego. Podnosząc powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie kasacyjnej pełnomocnik oskarżyciela prywatnego poparł kasację.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Trafnie podniesiono w kasacji, że Sąd Okręgowy w W. dopuścił się rażącego naruszenia art. 212 § 1 k.k. poprzez bezpodstawne przyjęcie w ustalonym stanie faktycznym, iż oskarżona D. P. działała w ramach pozaustawowego kontraktu dozwolonej krytyki.

W toku postępowania ustalono, że oskarżona w okresie wskazanym w akcie oskarżenia w trakcie prowadzonych postępowań ponawiała zarzuty wobec oskarżyciela prywatnego zarówno o molestowanie seksualne małoletnich dzieci stron, jak i o znęcanie się ojca nad dziećmi. Zarzuty te formułowała w pismach kierowanych do Sądu, jak i w trakcie posiedzeń w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w W. oraz podczas rozprawy w sprawie o rozwód. W okresie poprzedzającym powyższe działania oskarżonej, postępowanie przygotowawcze dotyczące molestowania dzieci stron zostało dwukrotnie umorzone. Sąd Okręgowy rozpoznający apelację w niniejszej sprawie uznał, że oskarżona działała w obronie jej interesu procesowego, będąc przekonaną, że oskarżyciel dopuścił się niedopuszczalnych wobec dzieci zachowań, zaś umorzenie postępowania przygotowawczego nie zmieniło jej nastawienia w tym względzie, przy czym

przekonanie to nie było całkiem bezpodstawne, a wskazane przez ten Sąd okoliczności stanowiły dla oskarżonej podstawę do subiektywnego uznania, że zdarzenia przypisywane oskarżycielowi prywatnemu miały miejsce i to właśnie uprawniało oskarżoną do określonego zachowania w ramach postępowań. Kończąc rozważania, Sąd II instancji podsumował je stwierdzeniem, że nie sposób przyjąć, iż działanie oskarżonej nie mieściło się w ramach zakreślonych kontratypem pozaustawowym tzw. dozwolonej krytyki, związanej z wyrażaniem określonego poglądu służącego obronie praw przysługujących stronie w określonym postępowaniu.

Wyżej opisane stanowisko nie może zyskać aprobaty Sądu Najwyższego. Przedmiotem ochrony przepisu art. 212 § 1 k.k. jest cześć i godność osoby pomawianej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Z drugiej strony niewątpliwą jest konieczność ochrony takich wartości, jak swoboda wypowiedzi, wolność wyrażania opinii, czy realizacja prawa do sądu poprzez podnoszenie w pismach procesowych określonych argumentów, w tym dotyczących sposobu postępowania innej osoby, czy jej właściwości. Powyższe prawa i wolności nie są jednak nieograniczone, co oznacza, że niedopuszczalne jest przekraczanie pewnych granic, zwłaszcza w zakresie ochrony czci i godności innych osób oraz poszanowania ich praw. Pozaustawowy kontratyp prawa do dozwolonej krytyki odnosi się wyłącznie do takich sytuacji, w których krytyka ta jest konieczna, tj. dla obrony uzasadnionego interesu konieczne jest naruszenie dobrego imienia innej osoby lub podmiotu zbiorowego. Wykroczenie poza ramy konieczności skutkuje odpowiedzialnością za zniesławienie. W orzecznictwie przyjmuje się, że realizowanie prawa do krytyki w pismach procesowych, skargach, wnioskach pozbawione jest cech bezprawności, pod warunkiem, że działanie sprawcy nie zmierza wyłącznie do poniżenia osoby, której dotyczy stawiany w piśmie zarzut (por. np.; postanowienie SN z dnia 9 lipca 2013 r. II KK 152/13 Lex nr 1352390, wyrok SN z dnia 26 marca 2015 r., V KK 329/14, Lex nr 1666919; również A. Zoll, Kodeks karny, część szczególna, Komentarz, Kraków Zakamycze 1999, t II, str. 658-660, także 3 wydanie tego Komentarza pod redakcją A. Zolla z 2008 r, w części dotyczącej art. 213 kk). To

samo należy odnieść do ustnych wypowiedzi w toku postępowania sądowego. Należy przy tym zwrócić uwagę na rozróżnienie między wypowiedziami (ustnymi bądź pisemnymi) mającymi charakter ocenny, a wypowiedziami dotyczącymi okoliczności faktycznych. O ile można weryfikować wypowiedzi tyczące faktów, o tyle prawdziwość osądów ocennych weryfikacji w kategoriach prawda-falsz nie podlega. Krytyką nie będzie więc pomówienie o takie postępowanie, które nie miało miejsca (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 2003 r., IV KK 426/02, Lex nr 82304).

Trafnie wskazano w kasacji, że granice dozwolonej krytyki nie są jednoznacznie określone, gdyż zależne są od wielu czynników, które winny być brane pod uwagę przy ocenie konkretnego zachowania. Sądy obu instancji, apelujący od wyroku Sądu Rejonowego w W. i autor kasacji na poparcie zajmowanych stanowisk powołują się na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące występków z art. 212 k.k. Zabieg taki jest dopuszczalny, wymaga jednak, poza przytoczeniem tezy, porównania realiów obu postępowań, tj. tego, w którym zapadło cytowane orzeczenie i tego, które jest przedmiotem aktualnego rozstrzygnięcia (por. postanowienie SN z dnia 31 maja 2015 r. I KZP 28/14, OSNKW 2015/5/40, teza dotyczy konieczności analizy realiów konkretnych spraw pod kątem możliwości odwołania się do poglądów wyrażonych przez SN w sprawach kasacyjnych). Wymóg ten odnosi się także do spraw z art. 212 k.k., w których formułowane tezy nie zawsze znajdują przełożenie na realia innej sprawy. W przytoczonym przez Sąd Okręgowy w W. orzecznictwie – niezależnie od tego, czy zachodzi ewentualna możliwość odwołania się do nich w realiach niniejszej sprawy – akcentowane jest to, że podnoszenie podczas procesów sądowych zarzutów nie stanowi znieśławienia tylko wówczas, gdy rzeczywiście zmierza do obrony własnego interesu i nie jest ukierunkowane wyłącznie na poniżenie osoby, której dotyczy. W tym właśnie tkwi istota niniejszej sprawy i pod takim kątem należało wnikliwie ocenić poczynione w I instancji, niekwestionowane w apelacji, ustalenia faktyczne. Choć wyrokowi I instancji zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych, to wymowa tego środka odwoławczego jest jednoznaczna i sprowadza się do zarzutu mylnego uznania, iż zachowanie oskarżonej podyktowane było zamiarem poniżenia oskarżyciela prywatnego, a nie obroną dobrze pojętego interesu prawnego.

Ustalenia dokonane w niniejszej sprawie sprowadzają się do tego, że oskarżona wysuwała podczas prowadzonych postępowań z zakresu prawa rodzinnego pod adresem oskarżyciela prywatnego (będącego stroną przeciwną) zarzuty popełnienia przez niego przestępstw na szkodę ich wspólnych dzieci, co jest weryfikowalne. Zarzucając Sądowi I instancji zbyt uproszczony sposób rozumowania przy ocenie zachowania D. P., Sąd Odwoławczy, sam skupił się głównie na nastawieniu oskarżonej do sytuacji procesowej L. K. (umorzenie postępowania przygotowawczego) i związanych z tą sytuacją przekonań oskarżonej. Akceptując dokonane w I instancji ustalenia faktyczne, dostrzegł wielość postępowań, w których oskarżona wysuwała pod adresem oskarżyciela prywatnego te same zarzuty, lecz dokonując ocen dotyczących jej stanowiska w tych postępowaniach, pominął uporczywość postawy oskarżonej w tym względzie, zwłaszcza w zestawieniu z wynikami tych postępowań, jak też przy uwzględnieniu ich przebiegu polegającego na weryfikacji stanowiska zajmowanego przez oskarżoną, co rozważał Sąd a quo i na co słusznie zwraca uwagę skarżący, a co może mieć istotny wpływ na ostateczną ocenę zachowania oskarżonej. O ile bowiem umorzenie postępowania przygotowawczego z powodu braku dostatecznych dowodów uzasadniających popełnienie przestępstwa, które nastąpiło w roku 2010, a na okoliczności tego postępowania powołuje się głównie Sąd Okręgowy w W., mogło początkowo usprawiedliwiać wysuwanie w postępowaniach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego zarzutów związanych z zachowaniem ojca względem dzieci, to ich późniejsze, wielokrotne ponawianie na przestrzeni kilku lat w różnych postępowaniach (wszczętych i kończonych w różnym czasie), w trakcie których istotne dla niniejszej sprawy kwestie były przedmiotem czynności w postępowaniu dowodowym i było weryfikowane, wymagało wnikliwego rozważenia motywacji, którą rzeczywiście kierowała się oskarżona. Słusznie w omawianym aspekcie podnosi autor kasacji, że D. P. miała świadomość sposobu zakończenia poszczególnych postępowań, w których sukcesywnie podnosiła zarzuty pod adresem L. K. Miała też świadomość, jako że była stroną tych postępowań, podejmowanych czynności procesowych i poczynionych w oparciu o te czynności ustaleń w poszczególnych sprawach, ustaleń weryfikujących negatywnie jej twierdzenia. Rozważenie powyższego jawi

się jako niezbędny element warunkujący prawidłową ocenę zachowania oskarżonej w aspekcie podnoszonym w kasacji, tj. czy ponawianie zarzutów pod adresem oskarżyciela prywatnego miało służyć wyłącznie jego zniesławieniu, czy też podjęte działania należy ocenić odmiennie. Jest to ważne dla właściwego zastosowania in concreto przepisu prawa materialnego. Legalność wysuwanych w toku postępowań zarzutów uzależniona jest bowiem od potrzeb wynikających z zagrożenia własnego prawa i konieczności wykazania niebezpieczeństwa dla własnych praw ze strony postępowania lub właściwości innej osoby lub podmiotu zbiorowego (A. Zoll, Kodeks karny, część szczególna, Komentarz, Kraków Zakamycze 1999, t II, str. 660, teza 25).

Rażące naruszenie art. 212 § 1 k.k. zaważyło istotnie na treści wyroku Sądu Odwoławczego. W konsekwencji powyższego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego jej rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Rozstrzygnięcie to nie przesądza oczywiście tego, jak Sąd Odwoławczy orzeknie w przedmiocie zasadności apelacji obrońcy oskarżonej od wyroku Sądu Rejonowego w W. Winien jednak rozpoznając ponownie tę apelację, rozważyć dogłębnie i wnikliwie, czy ustalone zachowania oskarżonej stanowiły działania podejmowane w obronie praw, czy też zmierzały wyłącznie do poniżenia oskarżyciela prywatnego.

Z uwagi na uwzględnienie kasacji należało orzec o zwrocie na rzecz oskarżyciela prywatnego uiszczonej przez niego opłaty od kasacji w wysokości 450 zł.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

r.g.